Cena 1 zł

Głos Wielkopolski

Rok I — Poznań, środa, 16 maja 1945 — Nr 78

Problemy gospodarcze

W nawale rozgrywających się na arenie międzynarodowej wypadków politycznych o epokowym znaczeniu, nasze własne sprawy i bolączki dnia codziennego schodzą na plan dalszy. Gdy rozstrzygają się losy pokoleń, cóż znaczy nasz skromny własny byt?... Wysiłki rządu skierowane są w pierwszym rzędzie na zapewnienie nam warunków spokojnej pracy. Zaistnieją one wówczas, gdy w oparciu o naszych sprzymierzeńców zyskamy pewność, że nie staniemy się znowu przedmiotem brutalnej agresji germańskiej.

Granice zachodnie nad Odrą i Nisą zabezpieczyć należy wałem osiedleńczym, złożonym z elementu najbardziej wartościowego, patriotycznego i zdolnego do pracy pionierskiej — Jest to zadanie pierwszorzędnej wagi, i od pozytywnego rozwiązania tego zadania zależeć będzie w dużej mierze ustosunkowanie się do nas tych czynników międzynarodowych, które — jak dotychczas — niezbyt przychylnie patrzą na przestawienie się polskiej myśli politycznej na tory, odpowiadające naszej racji stanu, tradycjom etnicznym i nastrojom społeczeństwa.

Ale i kwestia organizacji wewnętrznej ma swą doniosłość. Jeżeli zdamy dodatnio egzamin, jeżeli w trudnych warunkach wojennego zniszczenia, przy przeprowadzeniu koniecznych zmian ustrojowo-gospodarczych potrafimy opanować chaos w zakresie produkcji, transportu i wymiany, jeżeli zapewnimy znośne warunki egzystencji masom pracującym — wytrącimy przeciwnikom wszystkie argumenty, na których ewentualnie mogliby się oprzeć.

Co dotychczas zrobiono w tej dziedzinie? —

Jak wynika z ekspose ministra przemysłu Minca na sesji Krajowej Rady Narodowej — w skali ogólnopaństwowej sporo dotychczasowych trudności udało się przełamać.

Uruchomiono większość zakładów przemysłowych, podstawowym gałęziom zapewniono zaopatrzenie w paliwo, liczba zatrudnionych w przedsiębiorstwach państwowych, względnie znajdujących się pod zarządem państwowym wynosiła na dzień 1 V ponad 370 tysięcy osób, tzn. około 60% stanu przedwojennego w tym samym kręgu przedsiębiorstw. W niektórych gałęziach przemysłu, np. w przemyśle węglowym, daje się już odczuć brak sił roboczych.

Stan aprowizacji jest w wysokim stopniu niezadawalający. Uniknięto jednak katastrofy głodowej, grożącej w momencie wyzwolenia kraju.

Poczyniono poważne kroki na drodze reaktywowania handlu po ucieczce okupanta zupełnie rozbitego. Wznowiono działalność spółdzielni, które wspólnie z placówkami prywatnymi jako tako zaopatrują miasta w potrzebne towary.

Transport kolejowy wykazuje stałe postępy. — O ile w lutym liczba wagonów, uruchomionych dla potrzeb gospodarki narodowej wynosiła 2543, to w marcu wzrosła do 13 487 a w kwietniu do 20 550.

Znaczna liczba zakładów rzemieślniczych i handlowych oraz mniejszych przedsiębiorstw przemysłowych powróciła do rąk właścicieli, w swoim czasie wywłaszczonych przez okupanta.

Na terenie całego kraju zaprowadzono jednolitą walutę i jednolite stawki płac.

Niezależnie od osiągnięć pozytywnych, istnieje jednak szereg poważnych niedomagań.

Na plan pierwszy wysuwa się sprawa aprowizacji, która na naszych ziemiach zachodnich, wobec mniejszej niż gdzie indziej możności zaopatrywania się na wolnym rynku — tak ze względu na małą podaż towarów jak i z uwagi na skromne dochody większości społeczeństwa — jest bodaj najbardziej bolesną. — Minister stwierdził, że zasadnicze produkty żywnościowe znajdują się w kraju w ilości dostatecznej. Trzeba, by doszły one do konsumenta we właściwym czasie, w właściwych ilościach i po właściwej cenie. — Rząd zamierza rozwiązać trudności w tej dziedzinie przez zorganizowanie specjalnego aparatu poborców świadczeń rzeczowych, tworzenie zamkniętych spółdzielni w większych zakładach przemysłowych, dalszą rozbudowę spółdzielni handlowych i wreszcie przez przedsięwzięcie akcji zakupu mięsa i tłuszczów na wolnym rynku, w drodze wymiany na odpowiednie ilości artykułów przemysłowych. —

Zwłaszcza to ostatnie posunięcie przyniesie niewątpliwie dodatnie rezultaty, pod warunkiem, że ceny sprzedaży zakupionych w ten sposób artykułów dostosowane będą do kieszeni większości obywateli. Przyczyni się ono również do zaopatrywania wsi w wyroby przemysłowe, których brak w rolniczej Wielkopolsce jest katastrofalny. — Gdy chodzi o nasze ziemie, należałoby również pomyśleć o częściowym przerzuceniu ciężaru, związanego z zaopatrzeniem sił zbrojnych na inne, mniej gospodarczo wyczerpane województwa.

Jeżeli na terenie całego kraju przemysł przeważnie już pracuje, to w Wielkopolsce sytuacja jest w tym względzie mniej korzystna. Większość zakładów przemysłowych — mowa oczywiście o przedsiębiorstwach nie zniszczonych — ciągle jeszcze „organizuje się", przemysł budowlany, którego zadania wobec ogromu zniszczeń wojennych są wyjątkowo doniosłe, w ogóle nie rusza się, możliwości przemysłu spożywczego, najpilniejszego na naszym terenie, nie są w pełni wykorzystane. —

Mimo olbrzymich trudności transportowych nie wyzyskuje się zupełnie dróg wodnych, które u nas nie wymagają zbyt wielkich nakładów, znacznie ułatwiłyby wybrnięcie z kłopotów aprowizacyjnych, służyć by mogły dla dowozu surowców przemysłowych a także oddać cenne usługi przy prowadzeniu akcji osiedleńczej na ziemiach nowouzyskanych.

Nie ulega wątpliwości, że w miastach Wielkopolski stosunek liczbowy pracujących produkcyjnie do ogółu zatrudnionych jest niekorzystny. — Dlatego wysiłki władz miejscowych winny iść w kierunku ograniczenia administracyjnych przerostów a wciągnięcia natomiast jak najszerszych mas ludności w proces produkcji.

Oczywiście uwagi te nie wyczerpują całokształtu zagadnienia. Dotyczą one jedynie paru problemów, najbardziej rzucających się w oczy. Rozwiązanie jednak tych problemów i to w jak najkrótszym czasie jest nieodzowne.

JB.

Resztki hitlerowców w rękach Armii Czerwonej

Komunikat Wojenny Radzieckiego Biura Informacyjnego z dnia 13 maja 1945 r.

Wojska Frontu Leningradzkiego przejmowały w dalszym ciągu na podstawie kapitulacji — wojska niemieckie wchodzące w skład grupy kurlandzkiej. W czasie od 9—13 maja br. poddało się tu 181 000 niemieckich żołnierzy i podoficerów, 8038 oficerów i 42 generałów. W tym samym okresie czasu przyjęto i zliczono następującą zdobycz wojenną: 136 samolotów, 325 czołgów i dział zmotoryzowanych, 1548 armat, 557 miotaczy min, 4343 karabiny maszynowe, 57 646 karabinów i broni automatycznej, 5825 samochodów, 240 traktorów i ciągników, 224 specjalnych samochodów, 310 radiostacyj nadawczych, 3442 wozów ze sprzętem wojennym i 16 543 koni.

Wojska II-go Frontu Białoruskiego na obszarze ujścia rzeki Wisły na wschód od Gdańska, na północ od Helu, na półn.-wschód od Gdyni oraz na wyspie Bornholm — zakończyły przejmowanie oddziałów niemieckich, które skapitulowały.

W czasie od 9—13 maja br. oddało się do niewoli 74 939 żołnierzy i oficerów oraz 12 generałów. W tym samym czasie przejęto i zliczono następującą zdobycz wojenną: 10 czołgów i dział zmotoryzowanych, 498 armat różnego kalibru, 46 miotaczy min, 3400 karabinów maszynowych, 28 000 karabinów, 13 samochodów specjalnych, 2000 samochodów, 210 radiostacyj nadawczych, 1500 koni oraz 23 kutry i barki.

W czasie od 9—12 maja br. wojska I-go Frontu Ukraińskiego wzięły do niewoli 213 355 niemieckich żołnierzy i oficerów oraz 14 generałów, wśród których znajdują się: dowódca 14-tego korpusu pancernego Henritzy, dowódca korpusu szkoleniowego gen. artyl. Modern, dowódca 59-tego korpusu gen leutn. Wielera, szef zaopatrzenia armii gen. leutn. Geschen.

W czasie od 9—13 maja br. wojska II-go Frontu Ukraińskiego wzięły do niewoli 369 459 niemieckich żołnierzy i oficerów oraz 16 generałów.

Wojska III-go Frontu Ukraińskiego od 9—13 maja br. wzięły do niewoli 126 070 poddających się w nieładzie niemieckich żołnierzy i oficerów oraz 5 generałów.

Wojska IV-go Frontu Ukraińskiego od 9—13 maja wzięły do niewoli 369 459 poddających się w nieładzie niemieckich żołnierzy i oficerów.

W Czechosłowacji i Austrii wojska I-go, IV-go, II-go i III-go Frontów Ukraińskich oczyszczały zajęte rejony od luźnych oddziałów niemieckich z ugrupowania wojsk generała feldmarszałka Schernera i generała pułkownika Welera.

Na wszystkich frontach od 9—13 maja wzięto ogółem przeszło 1 milion 60 tys. niemieckich żołnierzy i oficerów oraz 91 generałów, licząc również grupę niemieckich żołnierzy i oficerów, którzy 11 maja zakończyli oddawanie się do niewoli wojskom III-go Frontu Białoruskiego.

Komunikat z dnia 14 maja: Liczba jeńców, podana w komunikacie Radzieckiego Biura Informacyjnego z dnia 13 maja, w ciągu 14 maja zwiększyła się na wszystkich frontach o 170 000 niemieckich żołnierzy i oficerów i 10 generałów.

W ten sposób od 9—14 maja na wszystkich frontach wzięto ogółem do niewoli przeszło 1 milion 230 tys. niemieckich żołnierzy i oficerów i 101 generałów.

Rozkaz Naczelnego Wodza Wojska Polskiego na dzień zakończenia wojny

Oficerowie, podoficerowie i żołnierze!

Wojna zapoczątkowana 1 września 1939 r. napaścią wojsk hitlerowskich na naszą Ojczyznę zakończyła się. Wróg ludzkości, butny faszyzm niemiecki leży zmiażdżony u stóp zwycięskiej demokracji, u stóp bohaterskiej Armii Czerwonej, u stóp armii zachodnich sojuszników, u Waszych stóp oficerowie, podoficerowie i żołnierze Wojska Polskiego.

W tej radosnej dla całego świata godzinie możemy sobie z dumą powiedzieć, że Wojsko Polskie dobrze przysłużyło się Ojczyźnie i ludzkości.

Zrodzone z najgłębszego uczucia walki zbrojnej z okupantem jednoczy w sobie odrodzone Wojsko Polskie najchlubniejsze tradycje oręża polskiego. Bohaterstwo obrońców Westerplatte i Warszawy we wrześniu 1939 r., heroizm pionierów walki zbrojnej narodu z okupantem, partyzantów armii ludowej, poświęcenie idących za porywem serca powstańców warszawskich z sierpnia 1944 r., niezmierna tęsknota za Polską, która wiodła do wielkich czynów pod Lenino i Darnicą I Armię Polską z ZSRR, męstwo II Armii, cała epopeja naszej zbrojnej walki o niepodległość, o honor Polaka — wypisana jest na sławnych sztandarach waszych, zatkniętych w Berlinie i dalej nad Łabą.

Przeszliście wspaniałą, jedyną w waszych dziejach drogę chwały, szlak Waszego bohaterstwa wyznaczyliście własną krwią, mogiłami najlepszych synów Ojczyzny, wiernych do ostatka. Nie szukaliście okólnych dróg do Polski. W polską ziemię wsiąkła Wasza krew ofiarna, w ziemię polską, która z tej krwi powstała, by żyć.

Oficerowie, podoficerowie i żołnierze!

Wasz trud bojowy nie poszedł na marne. Uzyskaliście dla Polski, wiekopomne zdobycze: powrót starych ziem naszych i trwały sojusz ze Związkiem Radzieckim, filar bezpieczeństwa naszego kraju na przyszłość. Wam dane było nie tylko wyzwolić miliony Waszych braci i sióstr z hitlerowskiej niewoli ale również przywrócić wolność wielomilionowym rzeszom więźniów z obozów koncentracyjnych.

Dzisiaj gdy wojna dobiegła zwycięskiego końca, zadaniem Waszym jest zabezpieczenie naszych granic i zapewnienie warunków dalszego niezakłóconego rozwoju potęgi Polski, opartej na zdobyczach demokracji. Po wygranej wojnie musimy wygrać i zabezpieczyć Ojczyźnie godny pokój. To winniśmy narodowi, to winniśmy cieniom tych wszystkich, którzy padli w walce o Polskę.

Dzisiaj, w chwili ostatecznego zwycięstwa cały naród jest zwarty. Zwróćcie i Wy wszyskie swe myśli ku narodowi, któremu służycie i dla którego walczyliście. Zwróćcie myśli ku reprezentacji narodu Krajowej Radzie Narodowej i Tymczasowemu Rządowi, którego mądra i przewidująca polityka umożliwiła stworzenie Wojska Polskiego i jego udział w zwycięskich bojach z hitleryzmem i którego rozkazy nadal z zapałem gotowi jesteście wypełnić. Zwróćcie myśli ku naszym sojusznikom, którzy silni i jednością doprowadzili ludzkość do wspaniałego zwycięstwa. Zwróćcie myśli ku wielkiemu Związkowi Radzieckiemu, któremu zawdzięczamy wyzwolenie Polski z jarzma hitlerowskiego i odrodzenie naszego wojska, wojska, w którego szeregach jest miejsce dla wszystkich żołnierzy polskich, gdziekolwiek bili się z niemieckim zaborcą.

Naród i państwo nie zapomną nigdy Waszych zasług. Zasłużona nagroda spotka tych, co brali Warszawę, forsowali wał pomorski, zdobywali Kołobrzeg, Gdynię, Gdańsk, forsowali Odrę, Nisę, Sprewę i kanał Hohenzollernów, osłaniali południe, prowadzili walkę ofensywną na stolicę hitlerowskich Niemiec i zadawali ostatnie ciosy wrogowi pod Berlinem i w Berlinie, pod Dreznem, nad dolną i górną Łabą. Naród i państwo nie zapomną żadnej zasługi bojowej, żadnej kropli krwi przelanej o Polskę na wszystkich frontach świata.

W dzisiejszym uroczystym dniu dla uczczenia ostatecznego zwycięstwa nad hitleryzmem i zakończenia wojny rozkazuję:

1) we wszystkich artyleryjskich jednostkach Wojska Polskiego oddać o godz. 21 salwę honorową 24 wystrzałami,

2) poległych oficerów, podoficerów i żołnierzy Wojska Polskiego uczcić 3-minutowym milczeniem.

Chwała wszystkim żołnierzom polskim i wszystkim żołnierzom narodów sojuszniczych, poległym w walce o wolność!

Chwała bohaterskiej Armii Czerwonej i jej genialnemu Wodzowi Marszałkowi Stalinowi, zwycięzcy Niemiec hitlerowskich!

Chwała sojuszniczym armiom, które zadały cios od zachodu!

Niech żyje sojusz polsko-radziecki! Niech żyje radziecko-polskie braterstwo broni, przypieczętowane krwią wspólnych walk w latach 1943 do 1945! Niech żyje jedność narodów sojuszniczych! Niech żyje Krajowa Rada Narodowa i Rząd Tymczasowy, demokratyczna władza odrodzonej Polski!

Niech żyje potężne Wojsko Polskie, wieczna straż naszych granic i demokratycznych zdobyczy narodu!

Niech żyje silna, niepodległa, demokratyczna Polska!

Naczelny Dowódca Wojska Polskiego
Michał ŻYMIERSKI
Marszałek Polski

Zastępca Nacz. Dow. do spraw polit.-wych,
Marian SPYCHALSKI
Generał brygady

Szef Sztabu Głównego W. P.
Władysław KORCZYC
Generał dywizji

Po zgonie gen. Szczerbakowa

Moskwa, 15. 5. (Polpress). Cała prasa radziecka w dalszym ciągu poświęca wiele miejsca zmarłemu na anewryzm serca gen. Szczerbakowowi. Gazety przypominają, że obrona Moskwy jest związana z imieniem Zmarłego, któremu powierzono polityczne wychowanie żołnierzy radzieckich.

Doświadczony organizator, wzmacniał Szczerbakow konieczną dla zwycięstwa jedność frontu i zaplecza, wierzył głęboko w zwycięstwo Armii Czerwonej i do zwycięstwa tego, pracą swą przyczynił się. W dniach triumfu Związku Radzieckiego zabrała go śmierć.

Armia Czerwona, której najwyższe odznaczenia nosił Zmarły, chyli dziś przed nim swe chwałą okryte sztandary bojowe.

Przed otwartą trumną defilowały tłumy żołnierzy i robotników, składając hołd zasłużonemu generałowi i ukochanemu przywódcy.

Pogrzeb Szczerbakowa odbył się dnia 12 bm. o godz. 5 wieczorem.

Mołotow wrócił do Moskwy

Moskwa, 15. 5. — Wczoraj 14 maja powrócił z San-Francisco do Moskwy Ludowy Komisarz Spraw Zagranicznych ZSRR W. Mołotow, przewodniczący delegacji radzieckiej na odbywającej się obecnie Konferencji Zjednoczonych Narodów.

„Odbudujemy Polskę naprawdę wielką"

Eksposé premiera Osóbki-Morawskiego na posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej

Na posiedzeniu Krajowej Rady Narodowej wygłosił Premier Rządu Tymczasowego ob. Osóbka-Morawski ekspose, w którym zobrazował dotychczasowe prace rządu i zamierzenia na przyszłość. Ekspose to zamieszczamy poniżej w całości.

Obywatele Posłowie!

Przeżywamy wielkie i historyczne chwile w życiu naszego narodu.

Cała prawie Polska wolna od najeźdźcy niemieckiego. Święcimy triumf sprawiedliwości nad barbarzyństwem niemieckim. Za cierpienia, niezłomną walkę i heroizm naszego narodu, za wierność Ojczyźnie, za morze łez i krwi, za miliony ofiar pomordowanych rodaków w obozach i więzieniach niemieckich, doczekaliśmy się wolności i niepodległości oraz satysfakcji rozgromienia największego wroga naszego narodu i wroga ludzkości — hitlerowskich Niemiec. Obok bohaterskiej, niezwyciężonej armii wyzwolicielki — Armii Czerwonej, doniosły udział w wyzwoleniu naszej Ojczyzny i w rozgromieniu armii hitlerowskich ma nasze dzielne, ofiarne Wojsko Polskie. Żołnierz Wojska Polskiego, wierny syn swego narodu, może z dumą powiedzieć o sobie, iż w dziele wielkiego zwycięstwa nad Niemcami, w dziele wyzwolenia Ojczyzny, w zdobyciu ziem niemieckich i w zdobyciu w dniu wczorajszym hitlerowskiej stolicy — Berlina — był i jego poważny wkład (oklaski), że na murach znienawidzonego Berlina zatknął on, obok sztandarów czerwonych, sztandary biało-czerwone (oklaski), że na święte ruiny naszej stolicy Warszawy zaniósł pomstę narodu polskiego do Berlina (oklaski).

Po wieczne czasy żyć będzie chwała bohaterskiej Armii Czerwonej i jej genialnego Marszałka Stalina za wyzwolenie naszej Ojczyzny (niemilknące oklaski). Na wieki pozostanie w naszych sercach cześć i miłość dla naszego Wojska Polskiego za krew ofiarnie przelaną w walce o wyzwolenie Polski (oklaski). Blisko i drogie są nam również ofiary naszego żołnierza polskiego, bijącego się dzielnie zdala od Ojczyzny za wyzwolenie innych narodów spod okupacji i ucisku hitlerowskiego (oklaski).

Wkroczyliśmy w nową erę naszych dziejów, kiedy żyć, pracować i budować będziemy w warunkach wolności, niepodległości i pokoju dla szczęścia naszego narodu, dla rozwoju i współpracy miłujących wolność narodów Europy i świata.

Barbarzyńca niemiecki mordował najdzielniejsze jednostki i warstwy narodu, burzył i grabił to, co najcenniejsze w naszej gospodarce i w naszej kulturze na ziemiach polskich. Na oczach Polaków dokonał się wstrząsający dramat narodu żydowskiego, zwożonego tu ze wszystkich zakątków Europy. Na naszej ziemi, w rozlicznie rozsianych obozach śmierci mordowali zbrodniarze niemieccy miliony jeńców i obywateli sowieckich, francuskich, włoskich, belgijskich, holenderskich, jugosłowiańskich, greckich i innych. Na polskiej ziemi złowrogo dymiły piece Majdanka, Oświęcimia, zaczadzając atmosferę moralną, stępiając wśród mniej odpornych wrażliwość na codzienne, brutalne deptanie zasad etyki i moralności ludzkiej.

Teraz właśnie, kiedy zerwaliśmy dzięki Armii Czerwonej kajdany niewoli, kiedy wytężamy wszystkie siły dla odbudowy naszej państwowości, obnażyły się wszystkie rany naszego kraju i naszego narodu. Gdziekolwiek spojrzymy — wszędzie olbrzymie braki i spustoszenia, zdewastowane fabryki, zrabowane surowce, zniszczony lub wyrabowany transport, zmniejszone pogłowie bydła i koni, obniżony do granic najniższych stan sanitarny i zdrowotny ludności, zlikwidowane uniwersytety, szkoły, biblioteki, teatry, muzea, zastraszające obniżenie poziomu moralności i uczciwości wśród licznych warstw naszego społeczeństwa.

Demokracja polska ujęła ster władzy w swoje ręce w niezwykle trudnych warunkach. „Rządy" reakcyjnej emigracji londyńskiej pchały kraj ku nowej katastrofie, rozpętały zbrodnicze walki bratobójcze w kraju i kopały przepaść między Polską a Związkiem Radzieckim.

W tych warunkach tylko obóz szczerze demokratyczny, tylko partie zdolne do zaktywizowania wszystkich zdrowych sił w narodzie, tylko ludzie nieobarczeni odpowiedzialnością za dotychczasową katastrofalną politykę mogą wyprowadzić kraj z tak trudnego położenia. W tych warunkach, które bez osłonek przedstawiamy narodowi, tylko wysiłek najszerszych mas ludowych, tylko wysiłek całego narodu może dźwignąć kraj do nowego twórczego życia.

Wszyscy musimy pomóc

Każdy uczciwy Polak musi wziąć na siebie odpowiedzialność i pomóc wysiłkowi Rządu w jego ciężkiej pracy nad odbudową Państwa. Kto chciał stanąć z nami do uczciwej pracy, tego powitaliśmy z całą życzliwością, a kto jeszcze zechce to uczynić, znajdzie z naszej strony gorące przyjęcie (oklaski). Ale oskarżam z tego miejsca wszystkich, którzy kierując się sobkostwem i ciasnym egoizmem, sabotują odradzające się państwo dlatego tylko, że to nie oni stoją u steru rządu. Nie stać ich nawet prócz oszczerstw i defetyzmu na rzeczową i uczciwą krytykę. Bierność, cóż dopiero sabotaż, wobec odradzającego się w tych warunkach państwa jest niewybaczalną zbrodnią.

Demokracja polska ma dość sił na to, by karać i ukrócić samowolę wszelkiego rodzaju warchołów i sabotażystów oraz oduczyć pasożytnictwa spekulantów.

Twórcza praca w podźwignięciu z ruin naszego państwa przyciąga coraz liczniejsze rzesze obywateli. Wielu wczoraj jeszcze otumanionych przez warchołów politycznych, przez sługusów reakcji, dziś staje do szeregu budowniczych państwa. Cenimy każdego fachowego pracownika, który szczerze chce oddać swoje kwalifikacje w służbie odradzającego się państwa. Otworzymy szerokie wrota dla tych, co kiedyś za chlebem lub w wyniku zawieruchy wojennej znaleźli się daleko od ojczyzny (oklaski). Kraj czeka na swych zdolnych inżynierów, uczonych, artystów, lekarzy, dzielnych oficerów, marynarzy, rzemieślników, robotników i rolników.

Samo życie, bieg wypadków odsłonił przed narodem całą nicość zbankrutowanej polityki sanacyjnej i reakcyjnych polityków londyńskich. Nie utrzymała się i nie sprawdziła ani jedna z tez politycznych reakcji. Po długiej nocy niewoli i okupacji naród był spragniony walki ze znienawidzonym okupantem niemieckim i serdecznej pracy dla odbudowy swego państwa. To też szybko ludzie uczciwi dostrzegli podłość i szkodnictwo tych, co nawoływali do bojkotu pracy dla państwa, do bojkotu wojska polskiego, kontyngentów dla wojska i naszych miast. Równocześnie dzięki słusznej linii politycznej obozu demokratycznego, zarówno na odcinku polityki zagranicznej jak i wewnętrznej, wzrastał szybko w narodzie autorytet Krajowej Rady Narodowej i Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (oklaski).

Nieraz składaliśmy dowody dobrej woli, wyciągając rękę do zgody. Wychodziliśmy z założenia, że kiedy przed narodem polskim stoją tak wielkie i ciężkie zadania, jak wyzwolenie kraju spod okupacji niemieckiej i odbudowa straszliwie zdewastowanego życia gospodarczego i kulturalnego, nie czas na rywalizacje partyjne, lecz skupić należy wszystkie siły demokratyczne, siły całego narodu w służbie wolności, niepodległości i odbudowy. Na wyciągniętą przez nas rękę do zgody odpowiedziano bojkotem najżywotniejszych spraw państwowych, skrytobójczymi kulami zza węgła do żołnierzy, oficerów i przedstawicieli obozu demokratycznej Polski.

Rząd demokratyczny zmuszony był odpowiedzieć surowymi konsekwencjami wobec zbrodniczych elementów, a naród odwrócił się od nich z pogardą (oklaski). Rząd Tymczasowy nigdy nie odnosi się i nie odnosi wrogo do szeregowych członków AK i innych ugrupowań, którzy szczerze zdeklarowali się lub deklarują w pracy dla państwa (oklaski).

Wiemy, że wrogowie nasi obrali metodę maskowania się i wkradania do aparatu państwowego w celach dywersyjnych i sabotażowych, lecz potrafimy odróżnić ziarno od plew, dywersantów od ludzi dobrej woli. Nic jednak nie zdoła zmyć haniebnego faktu, że pewna część AK, zwłaszcza z grupy NSZ prowadzi zbrodniczą akcję już nie polityczną, a wręcz kryminalnego typu. Bo jakże inaczej można nazwać mordowanie oficerów Wojska Polskiego? Bo jakże inaczej nazwać mordowanie resztki ocalałych po potopie hitlerowskim Żydów? Takie, objawy zwyrodnienia i bandytyzmu będą przez nas tępione z całą bezwzględnością (oklaski niemilknące). Jesteśmy przekonani, że społeczeństwo poprze całkowicie wysiłki Rządu w tym kierunku i wyrzuci poza nawias życia społecznego zwyrodnialców, którzy plamią imię Polaka i wciąż jeszcze spełniają służalczo haniebną rolę pachołków nazistowskiego rasizmu, gdy wali się w gruzy pod razami zwycięskiej demokracji zgniły gmach hitleryzmu.

Zwycięstwo obozu demokratycznego w Polsce i jego myśli politycznej znajduje wymowny wyraz nie tylko w kraju, nie tylko przez zwiększający się wpływ nasz na emigrację, ale również w postawie państw sojuszniczych. Rząd Tymczasowy uznany został przez Czechosłowację i Jugosławię, nawiązane zostały pierwsze nici współpracy z Włochami, Szwecją i innymi państwami (oklaski).

Rząd jedności narodowej

Konferencja Krymska kierowników wielkich mocarstw powzięła doniosłe uchwały, które zbiegają się i są do przyjęcia przez obóz demokratycznej Polski, zaś uchwała odnośnie wyłonienia w Polsce Rządu Jedności Narodowej, którego trzonem winien być Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej w Warszawie, odpowiada w swej istocie naszej postawie, jak również niewątpliwie pragnieniom przytłaczającej większości społeczeństwa polskiego, które zdecydowanie odwróciło się od garstki awanturników politycznych, mianujących się „Rządem" polskim w Londynie (oklaski). Wszelkie inne rozwiązanie, o które ubiega się garstka polskich reakcjonistów, byłoby pogwałceniem naszej rzeczywistości i woli narodu, to też nigdy nie uzyskałoby jego zgody. Rzeczywistości tej nie może ani zmienić, ani zasłonić przykry fakt niezaproszenia przedstawicieli Rządu Tymczasowego na konferencję w San Francisco, poświęconą sprawie ustanowienia systemu powojennego bezpieczeństwa świata. Polska przedstawia zbyt poważny czynnik materialny i moralny, żeby mogła być pominięta, kiedy narody sprzymierzone mają decydować o pokoju i bezpieczeństwie Europy (oklaski).

Polska oraz ZSRR poniosły w tej wojnie największe ofiary, Polska wykazała dużo hartu, heroizmu i uporu w bezwzględnej walce z wrogiem, pomimo straszliwego terroru i ofiar. Polsce należy się godne miejsce w rodzinie narodów sprzymierzonych (oklaski). Wierzymy niezachwianie, że bliski jest dzień, kiedy sprawiedliwości w tej sprawie stanie się zadość (oklaski).

Nieobecność Polski na konferencji w San Francisco jest zjawiskiem przemijającym, natomiast faktem o doniosłości historycznej i największym sukcesem Polski w dziedzinie polityki zagranicznej jest zawarcie układu przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej między Rzeczypospolitą Polską, a Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich (niemilknące oklaski).

Gwarancja pokoju

Pakt ten utrwala i pogłębia historyczny, pozytywny zwrot w polityce zagranicznej Polski odnośnie jej wschodniego sąsiada. Ten pakt gwarantuje nam spokój, niepodległość i siłę naszego państwa teraz i na przyszłość. Ten pakt i nowa polityka zagraniczna Polski torują drogę do tego, by Polska stanęła w rzędzie pierwszych narorów Europy, a jednocześnie są olbrzymim wkładem w dzieło pokoju i bezpieczeństwa świata.

Pakt polsko-sowiecki będzie, jak sądzimy, podstawowym ogniwem całego łańcucha umów, które pragniemy zawrzeć z Czechosłowacją, Jugosławią, Francją i innymi państwami, umów, stanowiących skuteczne dopełnienie systemu bezpieczeństwa międzynarodowego, którego doniosłość całkowicie doceniamy. Nie trzeba chyba dodawać, że pragniemy jak najserdeczniejszych stosunków z wielkimi narodami Anglii i Stanów Zjednoczonych.

Nie dziw więc, że naród polski powitał podpisanie tego paktu z niezwykłym entuzjazmem. Po gorzkich i bolesnych doświadczeniach ostatnich wojen widzi w nim bowiem najlepszą rękojmię trwałego pokoju, a więc i rozkwitu gospodarczego i kulturalnego. To też milionowe rzesze narodu zwarły się dokoła Rządu Tymczasowego, darząc go całkowitym zaufaniem i poparciem, o czym świadczą wymownie niezwykle imponujące manifestacje w dniu 1 i 3 maja (oklaski).

Przechodzę teraz do naszych osiągnięć na odcinku wojskowym.

Jedno wojsko

Wojsko Polskie przedstawia już dwie potężne armie, spaniale uzbrojone, mające wiele jednostek pancernych, oraz poważne lotnictwo. Braki w korpusie oficerskim wywołane wymordowaniem masy oficerów polskich w Katyniu i innych obozach, nieobecność oficerów znajdujących się na emigracji i pewnej ilości oficerów reakcjonistów spod znaku N. S. Z. i A. K., uchylających się od służby wojskowej — wypełniamy forsownym szkoleniem nowych kadr oficerskich. Bez przerwy szkoli oficerów dla odrodzonego Wojska Polskiego ponad 10 szkół oficerskich.

Rozbudowujemy coraz bardziej własne już zaopatrzenie naszej armii, zwłaszcza w takie materiały, jak mundury, obuwie itp. Mamy plany uruchomienia własnego przemysłu wojennego i możliwej jego rozbudowy na miarę wielkiego i silnego państwa, jakim Polska będzie po tej wojnie. Odrodzone Wojsko Polskie, choć młode jeszcze i niedostatecznie czasami przeszkolone, dotrzymuje kroku doborowym wojskom Armii Czerwonej zwłaszcza, że jest doskonale zaopatrzone w nowoczesną broń, a o jego bitności decyduje głęboka ideowość, gorąca miłość Ojczyzny i pragnienie bezlitosnej walki z wrogiem.

Mówiąc o Wojsku Polskim, ani na chwilę nie zapominamy o naszych dzielnych i bohaterskich żołnierzach i oficerach, walczących z Niemcami na innych frontach. Wiemy, że wbrew zbrodniczym intencjom Andersów i innych reakcyjnych generałów krew swą przelewają za wspólną sprawę, to też nie wątpimy, że znajdą drogę do serca narodu, drogę powrotu do kraju (oklaski).

Zmiany na lepsze

Nasza milicja i bezpieczeństwo publiczne pracują w niezwykle ciężkich warunkach. Odradzająca się państwowość nie mogła i nie może jeszcze zapewnić naszym organom bezpieczeństwa zaspokojenia często najbardziej elementarnych potrzeb, jak mundury, obuwie, zaaprowidowanie, podczas gdy pieniężne wynagrodzenie nie może być wysokie ze względu na politykę finansową państwa. Dowojenny aparat bezpieczeństwa, dobierany odpowiednio przez sanację, okazał się w okresie okupacji niemieckiej całkowicie zgniłym, poszedł w swej większości na taką, czy na inną współpracę z okupantem, to też został znienawidzony przez cały naród. Jest więc nie do pomyślenia, aby go użyć w nowotworzonym aparacie bezpieczeństwa. Pierwszymi kadrami naszego bezpieczeństwa byli partyzanci. Dzielnym, odważnym, młodym bojownikom konspiracji i walki z okupantem niemieckim brak często doświadczenia w tym zakresie i znajomości przepisów prawa. Nie raz więc działali sposobem „partyzanckim". Tymczasem innego aparatu jeszcze nie było, a nie było czasu na masowe szkolenie, gdyż należało niezwłocznie spełniać bieżące konkretne zadania. A te zadania były i są o wiele większe, niż kiedykolwiek. Działalność agentur hitlerowskich na tyłach armii, nacjonalistów ukraińskich oraz rodzimych faszystów spod znaku NSZ i AK, fakty wynikające z braku doświadczenia młodego aparatu administracyjnego oraz szereg zjawisk powstających na tle rozluźnienia więzów moralnych w ogóle, co jest normalnym zjawiskiem wojennym, a w wyniku zbrodniczej okupacji hitlerowskiej zjawiskiem szczególnie ostrym — oto poważne objektywne trudności. W tych warunkach nasz aparat bezpieczeństwa i milicja dały dowody niezwykłej często ofiarności i poświęcenia w walce ze zbrodniczymi zakusami reakcji. Oczywiście zdajemy sobie sprawę z wielkich braków naszych organów bezpieczeństwa, lecz nieustannie zmierzamy do zmian na lepsze. Zredukowaliśmy część aparatu zbyt młodego wiekiem i zastąpiliśmy starszymi rocznikami, bardziej doświadczonymi, zredukowaliśmy część elementu partyzanckiego i zastąpiliśmy zaciągiem z szeregów organizacji demokratycznych i związków zawodowych, powiększaliśmy procent umundurowanych, usprawniliśmy zaopatrzenie, przeszkoliliśmy na kursach nowych pracowników, wychowując pod względem ideowym i zawodowym. Przecinać będziemy wszelkie objawy samowoli ze strony poszczególnych funkcjonariuszy, jak najostrzej zwalczać będziemy fakty korrupcji gdziekolwiek się ona pojawia (oklaski). Dalsze usprawnienie naszego aparatu bezpieczeństwa widzimy w niezmordowanym szkoleniu, dobieraniu kadr ideowych za pośrednictwem demokratycznych partii, związków zawodowych, organizacji młodzieżowych, wyposażeniu technicznym, podnoszeniu autorytetu organów bezpieczeństwa. Stan naszego bezpieczeństwa polepszy się znacznie z chwilą ustania działań wojennych, co pozwoli nam wzmocnić garnizony wojskowe i dobrać odpowiednie kadry oficerów dla naszych organów bezpieczeństwa.

Usprawnimy administrację

Naszym niezmiennym i konsekwentnym dążeniem jest budowanie organów bezpieczeństwa publicznego w służbie narodu i demokracji. Jest naszym pragnieniem podnieść wysoko i moralnie stanowisko i godność tych organów. Nasza młoda administracja publiczna miała i ma jeszcze równie wielkie trudności do pokonania w swej pracy. Brak dostatecznych środków komunikacji i łączności, brak dostatecznego doświadczenia u wielu naszych wójtów, burmistrzów, prezydentów i starostów oraz wielka liczba niezwykłej wagi problemów, wymagających jednoczesnego realizowania, reforma rolna, repatriacja, zaludnienie ziem zachodnich, siew, świadczenia rzeczowe, niezbędna odbudowa dróg, mostów itp. oto obraz sytuacji. Powoli jednak normalizuje się i usprawnia nasz aparat administracyjny w miarę tworzenia lepszych i bardziej doświadczonych kadrów usprawnienia łączności i komunikacji, zakończenia niektórych pilnych prac, nabywania doświadczenia administracyjnego.

Wzmacniając władzę kierowników naszej administracji i naszego samorządu, Rady Narodowe Wojewódzkie, Powiatowe, Miejskie i Gminne mają być tym czynnikiem, który wniesie inicjatywę i demokratycznego ducha do pracy naszej administracji. Nie wszystkie Rady Narodowe ukonstytuowane są prawidłowo, nie wszystkie rozumieją stojące przed nimi zadania. Dołożymy jednak starań, aby prace Rad Narodowych dały maksimum wysiłku samego społeczeństwa w dziele odbudowy życia państwowego, zaspokojenia potrzeb społeczeństwa i odbudowy kraju.

Poważną bolączką naszego samorządu terytorialnego jest kwestia własnych finansów. Zasadniczo samorząd powinien oprzeć swoją gospodarkę budżetową na własnych dochodach. Tylko w wyjątkowych wypadkach może samorząd zwracać się do Skarbu Państwa o pomoc i subwencję.

Zagadnienia gospodarcze

W obecnym okresie na czoło naszych zagadnień państwowych wysuwają się zagadnienia gospodarcze. Cała Polska — wyzwolona, mamy demokratyczny Rząd i siłę zbrojną, przeprowadziliśmy i przeprowadzamy wielkie i zbawienne dla narodu reformy społeczne. Mamy wspaniałe perspektywy gospodarczego, politycznego i kulturalnego rozwoju. Zawarliśmy układ przyjaźni i współpracy z naszym wielkim sąsiadem na wschodzie, możemy z ufnością i wiarą patrzeć w jasne i szczęśliwe jutro Polski.

Czego nam brak, aby to jasne i szczęśliwe jutro Polski osiągnąć?

Trzeba nam zdobyczy i sukcesów gospodarczych. A dla osiągnięcia tych zdobyczy i sukcesów gospodarczych potrzeba wytężonej pracy. Polska w nowych granicach stała się państwem wysoko uprzemysłowionym. Kopalnie i huty Śląska, przemysł włókienniczy Łodzi, szeroko rozwinięty przemysł budowlany, dość rozwinięty i mający perspektywy rozwoju — skórzany, spożywczy i inne mogą dostarczyć milionom rąk roboczych pracy, całemu narodowi wiele bogactw przemysłowych i jeszcze sporo towarów na eksport. Otwierają się dla nas zwłaszcza wielkie i korzystne warunki współpracy gospodarczej ze Związkiem Radzieckim, a także i z innymi państwami. Potrzebujemy rudy żelaznej, bawełny, samochodów. Możemy w zamian ofiarować węgiel, gotowe wyroby włókiennicze z przerobionych surowców importowych i inne artykuły. Niezbędne surowce posiadamy lub otrzymujemy z importu.

Żeby rozwinąć i podnieść wydajność naszego przemysłu, musimy dysponować transportem i żywnością dla pracujących.

Otrzymaliśmy pomoc siewną ze Związku Radzieckiego, pomaga nam wojsko w akcji siewnej. Rząd robi wszystko, aby pomóc rolnikom w obsianiu pól. Żeby jednak akcja siewna została w całości przeprowadzona — trzeba wysunąć ją jako najważniejsze i najpilniejsze zadanie. Nie obsiejemy — nie będziemy mieli pod dostatkiem żywności na rok bieżący i przyszły.

Wydaje mi się, że perspektywy aprowizacyjne nie są złe, jeżeli się zważy, że kończy się wojna na bezpośrednio nas dotyczących terenach. Dziś trudności aprowizacyjne naszych miast wypływają nie tylko z braku podstawowych artykułów żywnościowych (jak mięso i tłuszcz) ale w dużej mierze z braku środków transportowych, nie dość sprawnie działającego aparatu aprowizacyjno-rozdzielczego. Trudności transportowe częściowo są pokonane. Już znacznie swobodniej możemy obecnie dysponować transportem kolejowym. Do tego celu powiększamy też nasz transport samo-

chodowy. Nasz aparat aprowizacyjno-rozdzielczy jest jeszcze mało sprawny, a poszczególne jego gałęzie nie zsynchronizowały się w pracy.

Wysiłek nasz, połączony z współdziałaniem zainteresowanych i spółdzielczością, rokuje nam pomyślne rozwiązanie zagadnienia.

Praca i płace

W celu ustalenia faktycznego stanu rzeczy i uregulowania rynku pracy zostaną stworzone państwowe urzędy zatrudnienia. Zagadnienie pracy regulujemy i regulować będziemy w dalszym ciągu przez zawieranie umów zbiorowych i usprawnienie aprowizacji dla pracujących. Myślimy o powołaniu funduszu wczasów robotniczych. Prowadzimy częściową akcję likwidacji nędzy mieszkaniowej wśród robotników, przeznaczając znaczną ilość mieszkań poniemieckich i zdrajców narodu na ten cel. Przygotowują się dekrety o rozszerzeniu i pogłębieniu ubezpieczeń społecznych. Wielkie są potrzeby kraju w dziedzinie opieki społecznej. Prowadzimy akcję opieki społecznej we własnym zakresie, jak i poprzez różnego rodzaju zakłady charytatywne.

Prowadzimy wytężoną walkę w celu zapobiegania chorobom epidemicznym.

Gospodarka na odcinku skarbowym idzie w kierunkach: oszczędności, niedopuszczenia do inflacji, uzdrowienia i uproszczenia systemu podatkowego i wzrostu dochodów skarbowych. Gospodarka budżetowa nie została jeszcze zrównoważona, a to z następujących względów: nieopanowania jeszcze wszystkich źródeł podatkowych, stosunkowo dużych wydatków na wojsko, przejściowego okresu deficytu w niektórych gałęziach przemysłu itp.

Budżet nasz jest wybitnie inwestycyjny. Na przykład w miesiącu kwietniu państwowe wydatki bieżące wzrosły w stosunku do marca o 130%, natomiast wydatki inwestycyjne o 360%. Dotychczasowe budżetowanie odbywa się systemem jednomiesięcznym. Obecnie przechodzimy na system budżetów kwartalnych.

Mimo dużych trudności budżetowych dość szeroko uwzględniane są wydatki społeczno-oświatowe. Np. budżet Ministerstwa Oświaty w kwietniu wzrósł w stosunku do marca czterokrotnie, budżet Ministerstwa Kultury i Sztuki dwu i półkrotnie. Poważnie wzrastają też wydatki na opiekę społeczną.

Reforma systemu podatkowego idzie w kierunku zmniejszenia ilości podatków i oparcia dochodów na kilku podstawowych podatkach. Wprowadziliśmy specjalny podatek od wzbogacenia wojennego (oklaski), przeprowadziliśmy ujednolicenie waluty przez wycofanie z obiegu czterech różnych walut i wprowadzenie jednej — waluty złotowej. Został między innymi zahamowany wzrost cen, obserwuje się nawet ich spadek. Większego spadku cen należy się spodziewać z chwilą rzucenia na rynek większej ilości towarów przemysłowych, co nastąpi w najbliższym czasie (oklaski).

W pracach nowego Ministerstwa Odbudowy Kraju na pierwszy plan wysuwa się odbudowa stolicy Warszawy.

Sprawa wsi

W pracach Ministerstwa Rolnictwa na pierwszy plan wysuwa się reforma rolna i akcja siewna. Akcja parcelacyjna idzie szybko naprzód. Większość województw zakończyła już parcelację. Jeżeli idzie o akcję siewną to największe potrzeby wykazują te tereny, gdzie ustalił się przejściowy front w przerwie między letnią ofensywą 1944 r. a zimową 1945 roku.

Z innych prac w dziedzinie rolnictwa należy podnieść rozwój szkolnictwa rolniczego i spółdzielczości rolniczej, do czego w dużym stopniu przyczyniła się reforma rolna. Świadczenia rzeczowe wpływają w stopniu zadowalającym. Brakiem w tej dziedzinie była kwestia niepunktualnej zapłaty za dostarczone świadczenia, lecz było to głównie z przyczyny niedomagania aparatu dla zbiórki świadczeń rzeczowych.

Nastąpiło również zahamowanie wypłat premiowych dla oddawców świadczeń w postaci przydziałów towarów przemysłowych po twardych cenach państwowych. Mogę jednak zapewnić rolników, że towary te lub inne równej wartości otrzymają (oklaski).

Oświata

W dziedzinie oświaty spustoszenia i zniszczenia dokonane przez okupanta są wyjątkowo ciężkie. Urządzenia szkolne, pracownie i pomoce naukowe zostały w 90% zniszczone lub wywiezione. Ogromne straty poniosło nauczycielstwo. Zadaniem Rządu w tej dziedzinie było w pierwszym rzędzie zorganizowanie tego, co ocalało, powołanie do życia szkół na starych podstawach.

Cała Polska objęta została siecią administracji szkolnej, zorganizowano 11 kuratoriów i inspektoraty szkolne powołują do życia szkoły także na niedawno wyzwolonych ziemiach zachodnich. Ministerstwo Oświaty opracowuje następny etap, którym będzie zasadnicza reforma ustroju szkolnego. Nowy ustrój szkolny winien zrealizować postulat demokratycznej szkoły polskiej (oklaski). Udostępnić naukę na wszystkich szczeblach masom ludowym, robotnikom, chłopom, inteligencji pracującej. Nowy ustrój szkolny znieść musi sztuczne przegrody odcinające chłopom i robotnikom dostęp do szkół średnich i wyższych (oklaski).

Akcja pomocy i opieki nad młodzieżą, stypendia, bursy, winny doprowadzić już w krótkim czasie do zasilenia szeregów inteligencji masowym dopływem elementu robotniczego i chłopskiego (oklaski). Szkoła musi być zreformowana nie tylko pod względem ustrojowym, musi zapanować w niej nowy duch, zgodny z demokratycznymi ideałami (oklaski). Szkoła polska musi być wolna od faszystowskiej ideologii (oklaski), którą zaszczepiał gorliwie reżim przedwrześniowy. Toteż w tempie przyśpieszonym przygotowywane są nowe programy i podręczniki, nad którymi pracują najwybitniejsi specjaliści. Dążymy do tego, aby w wyzwolonej Polsce szkoła nowa w treści i formie wychowywała w duchu demokratycznym zastępy przyszłych budowniczych kraju (oklaski).

Dużą uwagę przykłada Rząd do sprawy szkół wyższych i nauki. Odzyskanie prastarych ziem polskich na zachodzie nakłada na Rząd obowiązek przywrócenia ich kulturze polskiej, wyplenienia śladów wielowiekowej germanizacji. Zadanie to będzie spełniać m. in. sieć szkół wyższych, które obejmą również ziemie odzyskane.

Realizując hasło nauki i badań naukowych, czyniąc wysiłki w kierunku zapewnienia wszystkim pracownikom nauki warunków umożliwiających im pracę, będzie zarazem konsekwentnie dążyć do demokratyzacji szkół wyższych, do udostępnienia ich wszystkim warstwom społeczeństwa. Szkoły wyższe nie mogą pozostać oderwane od naszej społecznej rzeczywistości, muszą zaspokajać potrzeby odbudowującego się kraju (oklaski). W ciągu najbliższych lat musimy wyszkolić 30 tys. nauczycieli, zbudować kilka tys. izb szkolnych.

Przedmiotem ciągłej troski Rządu jest sprawa położenia materialnego nauczycieli. Do poprawy położenia nauczycieli zmierza uchwalony przez Komitet Ekonomiczny przy Radzie Ministrów projekt dekretu o zaszeregowaniu nauczycieli. Projekt ten naprawia głównie krzywdy, jakie wyrządziła nauczycielom ustawa sanacyjna. Opracowany jest projekt dekretu o weryfikacji pracy nauczycielskiej w okresie okupacji. Aby już obecnie przyjść z pomocą pracującym ofiarnie rzeszom nauczycielskim, potrzebne jest współdziałanie społeczeństwa, a przede wszystkim Rad Narodowych, gminnych, powiatowych, miejskich i wojewódzkich. Na te organy samorządu winna spaść część troski o losy szkoły i nauczyciela. Wysiłek Rządu i całego społeczeństwa pójdzie po linii podniesienia społecznej pozycji nauczyciela. Dużą rolę w tych wysiłkach Rządu odegrać winien zorganizowany zawodowy ruch nauczycielski. Szkolnictwo zawodowe ze względu na swoje znaczenie przy odbudowie kraju ulega gruntownej reformie i upowszechnieniu.

Z ważniejszych reform Ministerstwo Oświaty opracowało projekty, mające przyspieszyć szkolenie kadr oraz ułatwić dostęp do szkół wyższych tej młodzieży, która nie zdołała osiągnąć pełnego średniego wykształcenia. Synowie robotników i chłopów, którzy nie mogli sobie pozwolić na ukończenie liceum, jeśli wykażą się zdolnością, minimalnym przygotowaniem i zapałem do pracy, otrzymają możność ukończenia politechniki i uniwersytetu.

Walka ze spekulacją i łapownictwem

Naszemu Biuru Kontroli Państwowej stawiamy zadanie wzmożenia kontroli i walki z łapownictwem, spekulacją i wszelkiego rodzaju nieuczciwością (oklaski), zakorzenionymi w czasie okupacji niemieckiej i jeszcze dość szeroko rozpowszechnionymi w naszym życiu publicznym. Będziemy karać i tępić z całą surowością spekulację mieszkaniowe tzw. popularnie „szabrownictwo", którego się dopuszczają niektóre elementy pod pozorem pracy na terenach zachodnich. Wzywamy całe społeczeństwo do współdziałania z Rządem i Biurem Kontroli, do tępienia wszelkiego rodzaju nadużyć materialnych i prawnych, które chcemy z naszego życia wypalić gorącym żelazem i uczynimy to przy pomocy społeczeństwa (oklaski).

Na wszystkich odcinkach życia społecznego i politycznego daje się zauważyć coraz większe ożywienie i aktywność. Odrodzone i okrzepłe w walce wyzwoleńczej partie polityczne realizują jedność działania koalicji rządowej, zachowując swe odrębne oblicze polityczne i ideologie. Harmonijna współpraca stronnictw koalicyjnych realizuje najlepiej jedność narodu w służbie odrodzonej, demokratycznej państwowości polskiej, nie hamując rozwoju poszczególnych partii, których szeregi rosną z dnia na dzień.

Ziemie zachodnie

Chciałbym pod koniec wspomnieć o wielkim zagadnieniu zaludnienia ziem zachodnich. Tym zagadnieniem powinno się zająć obok Rządu i jego organów całe społeczeństwo. Problem to niezwykle poważny. Niemcy z naszych ziem zachodnich poważną ilość ludności polskiej wysiedlili lub wprost wytępili. Przede wszystkim kierujemy tam naszych repatriantów z Ukrainy, Białorusi i Litwy. Tam też głównie skierowana zostanie drogą repatriacji ludność polska z innych terenów, ZSRR. Ale poza tym jeszcze poważna liczba ludności winna wyjechać z województw centralnych, z ich przeludnionych miast, ludność bezrolna i zbędna na wsi z tychże województw. Tak jak kiedyś nasza I Armia rzuciła jako główne hasło „Na zachód", tak teraz my rzucamy to hasło naszemu narodowi. „Na zachód" pójdziemy, „na zachód", na prastare polskie ziemie skąd odepchnęła nas kiedyś wraża siła germańska w swym pochodzie na wschód. Tam, na prastarych ziemiach słowiańskich, gdzie spoczywają święte kości naszych ojców, dziadów i pradziadów, przypomnijmy sobie wspaniałą naszą historię, kiedy Prusak składał Rzplitej „Hołd Pruski!". Tam, na zachodzie, na Nisie, na Odrze i na szerokich brzegach Bałtyku zbudujemy granitowy wał polski przeciwko zaborcy niemieckiemu, któremu już nigdy więcej nie pozwolimy deptać naszej świętej ziemi (oklaski). Poślijmy na zachód najdzielniejszych administratorów, najpracowitszych rolników, najlepszych fachowców w dziedzinie przemysłu, najdzielniejszych naszych marynarzy i żołnierzy, najbardziej ideowych nauczycieli i wychowawców, którzy zaniosą tam i ugruntują na wieki polskie granice, polskie prawo, polską gospodarkę i polską kulturę. I znowu powtórzę nasze najgorętsze życzenie. Tym życzeniem jest jeszcze pełniejsze zrealizowanie hasła o jedności narodu, by w zgodzie i jedności w tym historycznym dla nas momencie stanąć na wysokości zadania i odbudować Polskę naprawdę wielką, silną, demokratyczną i niepodległą (burzliwe oklaski).

Dobrze się zabezpieczył

Londyn, 15. 5. (Polpress). Korespondent Agencji Reutera przy III-ciej armii amerykańskiej, która zdobyła Berchtesgaden, opisuje swe wrażenia z pobytu w słynnej siedzibie Hitlera:

Jest to niewątpliwie jeden z fenomenów, stworzonych przez reżim hitlerowski. Sama willa (Berghof), zniszczona przez nalot bombowców angielskich, przedstawia kupę gruzów, lecz w skale, pod domem znajduje się cały labirynt pokoi i przejść wybitych w skale. Jest to jednocześnie schron przeciwlotniczy i potężna forteca, która by mogła bronić się całe miesiące, choć została zdobyta bez wystrzału. W labiryncie tym Hitler pozostawił wspaniałe kolekcje bezcennych dzieł sztuki, zrabowanych we wszystkich miastach europejskich. Znaleziono również tysiące metrów taśmy filmowej ze zdjęciami, przedstawiającymi Hitlera przy pracy lub podczas narad i konferencyj ze swymi współpracownikami. Niektóre filmy przedstawiają egzekucje wrogów hitleryzmu. Specjalne składy zawierają dosłownie setki ton produktów żywnościowych i duże zapasy najlepszych win. Całość schronu jest oświetlona i ogrzewana przez małą elektrownię znajdującą się również pod ziemią.

Korespondent kończy swe sprawozdanie uwagą, że używając zapasów, zdobytych w Berchtesgaden, można by zapewnić w ciągu kilku miesięcy utrzymanie tysiącom więźniów któregoś z obozów hitlerowskich i zaopatrzyć ich w ubranie, pościel i lekarstwa.

Kto był wobec tego hitlerowcem?

Londyn, 15. 5. (Polpress). Agencja „Associated Press" donosi, że 7-ma armia amerykańska ujęła dowódcę 6-tej niemieckiej armii pancernej SS. Seppa Dietricha wraz z żoną. Oświadczył on, że rzekomo już 7 lat temu wystąpił z partii hitlerowskiej i poświęcił się karierze wojskowej.

Sepp Dietrich był, jak wiadomo — komendantem Wiednia. Austriacy dokonali na jego osobę zamachu, z którego jak się okazuje, Dietrich wyszedł cało.

Podziemna praca hitlerowców będzie uniemożliwiona

Nowy Jork, 15. 5. (Polpress). Departament wojny ogłosił, że w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech powstanie w najbliższym czasie zarząd wojskowy, przy którym czynna będzie specjalna komisja śledcza. Zadaniem tej komisji będzie bezwzględne tłumienie wszelkich prób działalności konspiracyjnej faszystów niemieckich.

Guderian w niewoli

Londyn, 15. 5. — W Austrii został wzięty do niewoli przez wojska amerykańskie były szef sztabu głównego wojsk niemieckich — Guderian.

Hacha aresztowany

Praga, 15. 5. — Władze czeskie aresztowały w Pradze b. prezydenta Czechosłowacji — Hachę.

Po mowie premiera Churchilla

Londyn, 15. 5. (TASS). — Agencja Reutera podaje, że premier angielski Churchill wystąpił dnia 13. 5. z przemówieniem przed mikrofonem.

Churchill zrobił przegląd sytuacji wojennej na początku wojny i scharakteryzował ten okres jako „naprawdę śmiertelny moment" w życiu Anglii.

Następnie Churchill mówił o pomocy, udzielonej Anglii przez Stany Zjednoczone Ameryki i o wysiłkach narodu angielskiego. Churchill mówił o zdradzieckim napadzie Niemców na Związek Radziecki, o wystąpieniu Stanów Zjednoczonych i zanalizował dalszy bieg wypadków w Europie aż do końcowego stadium — kapitulacji hitlerowskiej i Niemiec. Churchill zaznaczył, że „w obecnej chwili na zwycięskich polach walk w Europie znajduje się przeszło 3,5 milionów Amerykanów" i, że „Anglia we wszystkich tych operacjach wojennych miała około 1/3 wojsk wystawionych przez Amerykanów".

Churchill zaznaczył, że podczas gdy wojska sprzymierzonych otwarły z zachodu drogę do Niemiec, „z przeciwnej strony od wschodu potężne siły wojenne narodu rosyjskiego przykuwały do swego frontu daleko więcej wojsk niemieckich, niż my mogliśmy to kiedykolwiek uczynić i gwałtownie dążyły naprzód by spotkać się z nami w sercu Niemiec".

W końcowej części swego przemówienia Churchill nadmienił, że nie może twierdzić, iż Anglia pozostawiła za sobą „wszelkie trudności i troski", ponieważ trzeba jeszcze ustanowić na kontynencie europejskim taką organizację powojenną, która potrafiłaby zagwarantować wolność i demokrację. Trzeba jeszcze rozwiązać problem utworzenia organizacji międzynarodowej, dla której to przedstawiciele narodów zebrali się w San Francisco. Poza tym trzeba zakończyć wojnę z Japonią.

Marsz. Rommel zamordowany na rozkaz Hitlera!

Londyn, 15. 5. — Żona marsz. Rommla oświadczyła w dłuższym wywiadzie jednemu z oficerów armii amerykańskiej, że mąż jej został zamordowany przez członków SS — na wyraźny rozkaz Hitlera. Przyczyną usunięcia Rommla było jego oświadczenie, po inwazji w Normandii, że dalsze prowadzenie wojny jest bezcelowe, gdyż Niemcom grozi nieunikniona klęska.

Syn marsz. Rommla, znajdujący się w niewoli francuskiej, potwierdził oświadczenie matki.

(Swego czasu gazety hitlerowskie doniosły, że marsz. Rommel zmarł z odniesionych ran. Oświadczenie żony Rommla wyjaśnia pewne „nieszczęśliwe wypadki", jakim ulegli wybitni działacze hitlerowscy. — Red.)

Coraz ich więcej pod kluczem

Londyn, 15. 5. (Polpress). Władze wojskowe Sprzymierzonych aresztowały 200 dygnitarzy III-ciej Rzeszy, wśród których znajduje się minister gospodarki Funk, szef kancelarii Rzeszy Lammer i wielu innych.

Ambasador japoński i personel dyplomatyczny pod strażą

Londyn, 15. 5. (Polpress). Agencja Reutera donosi, że ambasador japoński w Niemczech oraz 130 osób wchodzących w skład personelu dyplomatycznego w ambasadzie japońskiej w Niemczech, we Włoszech i we Francji, znajduje się pod strażą.

Na Dalekim Wschodzie

Londyn, 15. 5. (Polpress). — Na Filipinach w południowej części Mindanao wojska amerykańskie zdobyły ważne lotnisko del Monte.

Wojska australijskie walczące na Tarakanie zdobyły miasto i półwysep Wewag.

W Burmie XIV-ta armia brytyjska zadała nowe ciężkie straty wycofującej się armii japońskiej. W rezultacie walk została zdobyta nowa miejscowość położona w rejonie Rangoonu, w odległości 30-tu mil na półn.-wschód od Pegu.

Desant amerykański na Nowej Gwinei

Londyn, 15. 5. (TASS). Jak donosi Agencja Reutera na podstawie komunikatu Kwatery Wojsk Sprzymierzonych w południowo-zachodniej części Oceanu Spokojnego, oddziały 6-tej dywizji australijskiej przeprowadziły pomyślnie desant na wybrzeżu Nowej Gwinei na wschód od Uejweiku.

Gen. Eisenhower przeciwko bratanie się z Niemcami

Londyn, 15. 5. — W wydanym przez radio oświadczeniu gen. Eisenhower stwierdził, że mimo wyraźnego rozkazu „nie bratania się z Niemcami" — szereg oficerów amerykańskich odnosi się przyjaźnie do przywódców nazistowskich. Gen. Eisenhower wyrażając żal z powodu tego faktu, zapowiedział wprowadzenie jak najostrzejszych zarządzeń w celu zapobieżenia powtarzaniu się podobnych wypadków w przyszłości.

„La Passionaria" w Paryżu

Paryż, 15. 5. — Jak donosi prasa paryska, przybyła tutaj z Moskwy Dolores Ibarruri, znana jako „La Passionaria". Ma ona zamiar pozostać we Francji dla przeprowadzenia kampanii o powrót do Hiszpanii wygnanych z kraju bojowników demokracji.

Rumuńscy przestępcy wojenni przed sądem

Bukareszt, 15. 5. (TASS). Dzienniki „Romynia Libera" i „Zurnaul Skyntejc" zaczęły drukować akt oskarżenia w procesie 38 przestępców wojennych. Z tego 25 przebywa w areszcie i stanąć przed trybunałem. Pozostali są nieobecni.

Pierwsza grupa z generałami Maczicz i Trestorianu na czele odpowiadać będzie za przestępstwa, dokonane w Odesie w okresie okupacji druga — z generałem Kaczatesku na czele — została pociągnięta do odpowiedzialności za masowe morderstwa i rabunek ludności cywilnej w Czerniowcach; trzecia z pułkownikiem Zlotesku na czele za zbrodnie dokonane w obozach koncentracyjnych; czwarta z Murzesku na czele za morderstwa dokonane na Żydach.

FRASZKA POLITYCZNA

rys. W. Gawęcki

Doczekał...

Mój znajomy Olgierd Kminek
(niech mu ziemia będzie lekką)
był tak zwanym dzieckiem szczęścia,
czyli urodzonym w czepku.

Nic mu się nie stało, kiedy
jako mały połknął bachor
trzy żyletki, cztery gwoździe
i dwa deko piasku z blachą.

Potem, jako starszy facet,
przykry miał wypadek z głową.
Tyfus dżumę i cholerę
i z wszystkiego wyszedł zdrowo.

Pod Niemcami wpadł dwa razy
(za dolary i za szynkę),
bez uszczerbku przeszedł jednak
Montelupich i Treblinkę.

I dopiero Dzień Pokoju
był dla niego dniem ostatnim:
Zabił go, gdy wznosił okrzyk,
odłamek od salw armatnich..

Alicja Iwańska

Z życia Wielkopolski

Imponujące uroczystości 1-szo i 3-cio majowe w Wielkopolsce

Ze wszystkich stron Wielkopolski otrzymaliśmy obszerne sprawozdania z pięknych i imponujących uroczystości 1-szo i 3-cio majowych. Miały one wszędzie charakter potężnych manifestacyj narodowych. W urządzanych obchodach szczególnie akcentowano doniosłość przyjaźni narodów słowiańskich.

I Kurs Kierowników Domów Kultury i Świetlic

W Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 77, zorganizowany został 4-tygodniowy kurs kierowników domów kultury i świetlic.

Kurs obejmuje wykłady polityczne, techniczne z zakresu organizacji domów kultury i świetlic oraz zajęcia praktyczne, jak bibliotekarstwo, inscenizacja, tańce ludowe, śpiew, gry, zabawy itp.

Kandydaci otrzymują nocleg i utrzymanie. Należy zabrać z sobą bieliznę na 4 tygodnie, prześcieradło, koc lub kołdrę i poduszkę, przybory toaletowe, do pisania, nóż, łyżkę i widelec oraz menażkę albo talerz. Pożądane są stroje ludowe oraz instrumenty muzyczne. W czasie trwania kursu nikt nie będzie zwolniony do domu.

Uwzględnione będą kandydatury osób obojga płci, skierowanych przez partie polityczne, związki zawodowe i organizacje młodzieżowe za pośrednictwem miejscowych oddziałów Informacji i Propagandy, które przekażą kandydatów, celem dokonania wpisu, do Referatu Szkoleniowego Wojewódzkiego Urzędu Informacji i Propagandy w Poznaniu (ul. Chełmońskiego 22).

Przykładna ofiarność dla polskich żołnierzy

Bojanowo. Do stacji kolejowej w Bojanowie Starym przybył pociąg sanitarny z rannymi żołnierzami polskimi. Pociąg zatrzymał się na 2 dni. Z ramienia P. P. R. Komitetu Gminnego oraz Zarządu Gminnego zorganizowano natychmiast zbiórkę artykułów żywnościowych dla rannych, w wyniku której zebrano 84 kg jaj, 75 kg różnej żywności i 60 litrów mleka. (aw.)

WĄGROWIEC

Z okazji zawarcia przyjaźni polsko-rosyjskiej odbyła się tutaj wielka uroczystość. Poprzez ulice miasta przeszedł wspaniały pochód wszystkich organizacyj i całego społeczeństwa. Na Pl. Płk. Paszkowa odbył się wiec manifestacyjny. Przemawiali przedstawiciele wszystkich partii politycznych, oraz szkół. Z ramienia Związku Radzieckiego przemawiał kpt. Gaustov oraz komendant wojenny major Golowkin. Podobne manifestacje odbyły się w Skokach, Gołańczy, Mieścisku i Damasławsku. (k.)

TRZEMESZNO

Otwarcie gimnazjum. Dnia 28 kwietnia odbyło się w Trzemesznie uroczyste otwarcie Państwowego Gimnazjum i Liceum Koedukacyjnego, zorganizowanego przez p. o. dyrektora ob. mgra Stanisława Komara. Po mszy św. odbyła się uroczysta akademia inauguracyjna, w której wzięli udział przedstawiciele władz miejscowych, Komendant Wojenny, duchowieństwo, organizacje i młodzież.

W ciekawym przemówieniu burmistrz Trzemeszna ob. Padalak przedstawił zebranym uchwałę Miejskiej Rady Narodowej, decydującej odbudowę gimnazjum i jako konkrety, prowadzące do tego celu: wywiezienie gruzów ze spalonego gimnazjum, obowiązek przymusowego dnia pracy dla każdego mieszkańca celem odbudowy gmachu i dotację 50 000 zł z budżetu miasta na odbudowę.

JAROCIN

Dzień 1-szy maja w Jarocinie stał się dniem ogromnej manifestacji całego tu skupionego świata pracy. Długie szeregi manifestujących, jakich Jarocin dotąd nie oglądał przemaszerowały głównymi ulicami miasta, kierując się na pięknie udekorowany rynek. Przemawiali przedstawiciele władz, partii i wojska, a wszystkim towarzyszyły niemilknące oklaski i okryki unoszące się ponad las sztandarów i transparentów. Uroczystość urozmaiciły występy zespołów „Domu Kultury", które w godzinach wieczornych urządziły bezpłatnie piękny wieczór artystyczno-rewiowy dla szerokich rzesz pracujących. Wieczór przyjęty został z wielkim entuzjazmem, tak że powtórzono go w dniu święta 3-go maja. I ten dzień stał się okazją do wylewu przez spragnione dusze polskie swoich uczuć narodowych. Po uroczystym nabożeństwie tłum entuzjazmował się zwycięstwem Armii Czerwonej i Wojska Polskiego w Berlinie oraz gotowością wyruszenia na zachodnie tereny.

OSTRÓW

— **W Sośnie** odbyło się uroczyste otwarcie świetlicy Informacji i Propagandy przy wójtówstwie Sośnie, połączone z akademią pożegnalną roczników poborowych. Na uroczystość złożyły się przemówienia kierownika świetlicy referenta ob. Hyhsa z ramienia Powiatowego Wydziału Informacji i Propagandy, ob. Witka z ramienia Starostwa. Na część artystyczną programu złożyły się deklamacje i wystąpienia chóru Milicji Obywatelskiej. Uroczystość przeobraziła się w wielką i szczerą manifestację polskiej ludności miejscowej, która stanowi na tym terenie zaledwie 10 % mieszkańców. (sz)

— **W Skalmierzycach Nowych** odbył się manifestacyjny pogrzeb 14-tu bohaterów Armii Czerwonej, którzy polegli w obronie gminy Skalmierzyce Nowe. Przed licznie zgromadzoną ludnością przemawiali — wicestarosta ob. Wypijewski, Komendant Wojenny miasta Ostrowa mjr Feczin i przedstawiciele partii. (sz)

Polski Związek Zachodni odbył ostatnio swe zebranie organizacyjne. Po szczegółowym wyjaśnieniu zadań i celów P. Z. Z. oraz zachęceniu całego społeczeństwa ziem zachodnich do intensywnej pracy w tej dziedzinie wybrano jednomyślnie zarząd, który składa się z następujących osób: prezes — ob. Ziętek Czesław, wiceprezes — ob. Knopiński Walenty, sekretarz — ob. Smoczyk Władysław, skarbnik — ob. Fischer Edmund. Członkowie — ob. Bojańska Maria i ob. Fiksiński Karol. (aw.)

ŚRODA

— **Wieś Pięczkowo** wykazuje dużą ruchliwość w każdej dziedzinie życia. Ostatnio utworzone zostało Koło Samopomocy Chłopskiej. Zebraniu przewodniczył sołtys ob. Ratajczak Franciszek. Skład zarządu ukonstytułował się następująco: ob. Ratajczak Fr. — prezes, ob. Zięty St. — sekretarz, ob. Poch St. — skarbnik. — Akcja siewna postępuje w Pieczkowie wzorowo naprzód. Miejscowa szkoła została znowu otwarta. Kierownikiem jest ob. Tomczak L. Pomaga mu dzielnie ob. Tomczakowa Fr., która ostatnio obchodziła 25-cio lecie swej pracy nauczycielskiej. Z jej inicjatywy tworzy się obecnie chór kościelny.

— **Wieś Krzykosy** ma obecnie również Związek Samopomocy Chłopskiej. Zarząd tworzą: ob. Surdyk K. — prezes, Skrobik — sekretarz, Zgoiński — skarbnik.

ŚREM

— **Otwarcie konwiktu.** W ostatnich dniach otwarto Konwikt Arcybiskupi w Śremie. Zamieszkają w nim pozamiejscowi uczniowie tut. gimnazjum i liceum. Opiekę nad konwiktem sprawuje ks. prof. Mnejżyński.

SKOKI

— **Wieczór żywego słowa,** humoru, pieśni i muzyki polskiej, zorganizowany przez zespół nauczycielski tutejszej Szkoły Powszechnej, wywołał w Skokach ogromne zainteresowanie. Słowo powitalne wygłosił kierownik Szkoły Powszechnej ob. Szulz. W dalszym ciągu odśpiewano szereg polskich pieśni w wykonaniu zespołowym jak i solowym ob. Glapa i ob. Wiśniewskiego. Akompaniował ob. Wasilewski. Pięknie wypadły też popisy na ksylofonie ob. Urbana, który wykonał „Rapsodię słowiańską" i „Galopadę". Na zakończenie ob. Barczyński odegrał na skrzypcach „Kujawiaka" Wieniawskiego, jak i „Miserere" Verdiego. Wykonawców darzono niemilknącymi oklaskami. Na szczególne uznanie zasługuje doskonała konferansjerka ob. Szulza. Czysty dochód z tej udanej imprezy przeznaczono na zakup pomocy szkolnych.

OBORNIKI

Żydowo. W tutejszej szkole odbyło się pierwsze organizacyjne zebranie Koła Wiejskiego Związku Samopomocy Chłopskiej. Zadania i cele Koła Wiejskiego nakreślił licznie zebranym słuchaczom ob. prof. Maksymilian Nowicki. Na członków Koła zapisało się 67 członków, wyrażając gotowość intensywnej współpracy celem podniesienia materialnego i kulturalnego poziomu chłopa polskiego. Przebieg zebrania wykazał żywe zainteresowanie się obywateli Żydowa ruchem spółdzielczym. Omawiano szereg zagadnień, które w poważnym stopniu mogłyby przyczynić się do polepszenia bytu mieszkańców wsi i ożywić działalność gospodarczą tych komórek. Odśpiewaniem „Roty" zakończono zebranie po przeszło dwugodzinnych obradach. (bz)

GRODZISK WLKP.

Święto Szkoły Polskiej w Grodzisku przemieniło się w piękną narodową manifestację całego społeczeństwa. Po mszy św. w kościele farnym, długim sznurem mieniącym się od barw strojnej młodzieży przeszedł pochód ulicami miasta, by zatrzymać się przed szkołami na placu. Z trybuny deklamowali i śpiewali mali artyści oraz przemawiali przedstawiciele władz. Po manifestacji odbyła się konferencja rejonowa okolicznego nauczycielstwa, na której utworzono sekcję ludoznawczą, mającą na celu rozwijać pierwiastki ludowo-słowiańskie na terenie szkół jak i w pracy społeczno-narodowej.

---

* **Licytacja alei owocowych.** W poniedziałek, dnia 28 maja 1945 r. o godz. 10-tej odbędzie się w biurze Powiatowego Zarządu Drogowego w Poznaniu, ul. Wyspiańskiego 12 pokój 25, publiczna licytacja sprzętu owocu z drzew przydrożnych, rosnących na drogach państwowych, wojewódzkich i powiatowych.

W wymienionym wyżej lokalu urzędowym wyłożony jest wykaz odnośnych alei owocowych do wglądu dla zainteresowanych reflektantów. Oferty pisemne składać należy w biurze Starostwa Powiatowego w Poznaniu, ul. Wyspiańskiego 12 pokój nr 8, do dnia 26 maja 1945 r. włącznie.

Starosta Powiatowy (—) Nowicki.

* **Przetarg.** Powiatowy Zarząd Drogowy w Śremie ogłasza przetarg owoców z alei przydrożnych na szosach państwowych, wojewódzkich i powiatowych w powiecie śremskim, który odbędzie się 25 maja 1945 r. o godz. 10-tej na sali ob. Sałacińskiego w Śremie przy ulicy Poznańskiej. Warunki przetargu ogłoszone będą na sali przed przetargiem.

Kierownik Pow. Zarz. Drog. (—) Szubert.

* **Społeczne Przedsiębiorstwo Budowlane,** Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami, Oddział w Poznaniu, jako „Centrala Odbudowy Kraju", wykonuje prace na terenie całego Województwa Poznańskiego. Przyjmujemy: majstrów, szachmistrzów, murarzy, betoniarzy, zbrojarzy, szalerów, robotników, cieśli, dekarzy, stolarzy, szklarzy, malarzy, blacharzy, instalatorów, elektrotechników. Karty żywnościowe I kategorii. Stołówka, udział każdego pracownika w zyskach Spółdzielni zapewnione. **Biura nasze mieszczą się przy ul. Szamarzewskiego 11 m. 10.** Centrala Warszawa, Oddziały: Kraków, Lublin, Katowice, Łódź, Gdańsk, Kielce, Poznań, Szczecin.

* **Główny Magazyn Zasobów P. K. P.** w Poznaniu przy ul. Roboczej, na terenie Warsztatów Głównych, przyjmie natychmiast 30 robotników. Płaca ustalona przez Ministerstwo Komunikacji plus dodatek wojenny i rodzinny. Karty żywnościowe I kategorii.

* **Organizacja Skupu Skór Surowych.** W porozumieniu z Ministerstwem Aprowizacji i Handlu skup skór surowych zostaje przejęty przez Ministerstwo Przemysłu. W związku z powyższym Centralny Zarząd Przemysłu Skórnego w Polsce, Łódź, przejął organizację skupu skór surowych na terenie całej Polski. Utworzono ogólnokrajową Centralę Skupu Skór Surowych w Łodzi. Centrala S. S. w Łodzi organizuje wojewódzkie oddziały, a te organizują skup skór surowych po powiatach. W Poznaniu powstała **Centrala Skór Surowych, Oddział Wojewódzki w Poznaniu, Rzeźnia Miejska.** Wszelkie skóry surowe także i futerkowe należy dostarczać upoważnionym do skupu skór surowych w danym powiecie. Skóry surowe to cenny i ważny surowiec w gospodarce narodowej. Nie wolno zatem dopuścić do zniszczenia ani jednej skóry surowej. Dostarczanie skór surowych do zbiornic, to zapewnienie zaopatrzenia każdego obywatela w obuwie, a przemysł i rolnictwo w niezbędną skórę garbowaną.

Kronika poznańska

Keksy dla dzieci

Urząd Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, że punkty rozdzielcze sprzedają od dnia 16 bm. na kartki dziecięce serii A odcinek 32 różne i serii B odcinek 22 różne po 100 g keksów. Keksy są do nabycia po cenie detalicznej 80 gr za 100 g.

System kartkowy będzie utrzymany

Osoby niepowołane rozsiewają wiadomości bezpodstawne, iż z dniem 1. 6. 45 zostanie zlikwidowany system kartkowego zaopatrzenia ludności nierolniczej.

Wydział Aprowizacji i Handlu podaje do wiadomości, iż system kartkowego zaopatrzenia obowiązywać będzie nadal. Dopuszczenie po wolnych cenach na rynek prywatny niektórych artykułów zgodnie z pozwoleniem kierownika oddziału kontroli cen i walki z lichwą ma na celu prawne umożliwienie nabycia tych artykułów z wolnej ręki, zgodnie z zarządzeniem Komitetu Ekonomicznego R. M. z dnia 9. 11. 1944 r., oraz całkowite zlikwidowanie handlu dzikiego, odbywającego się w warunkach antysanitarnych, groźnych dla zdrowia ludności, wbrew ustawom o przemyśle i handlu.

Zaciemnienie obowiązuje

W związku z krążącymi w Poznaniu pogłoskami o rzekomym zniesieniu obowiązku zaciemniania, poinformowała nas Komenda Milicji Obywatelskiej, że żadnych zarządzeń o zniesieniu zaciemniania miarodajne władze dotąd nie wydały. Z tych powodów obowiązek zaciemniania okien obowiązuje nadal. Obywatele nie stosujący się do przepisów pociągnięci będą do odpowiedzialności.

Obowiązuje również nadal godzina policyjna, a mianowicie od godziny 22-giej do 6-tej według czasu miejscowego.

Pracownicy Uniwersytetu utworzyli związek

W kwietniu br. zorganizował się Związek Zawodowy Pracowników Uniwersytetu Poznańskiego. Na zebraniu organizacyjnym Jego Magnificencja Rektor U. P. prof. dr St. Dąbrowski przedstawił cele związku, przedstawiciel Okręgowej Komisji Związków Zawodowych ob. Wierzbicki omówił zasady organizacyjne, przemawiał również członek P. P. R. ob. Strzelecki, a referat o sprawach aktualnych wygłosił dr Władysław Widy. Na czele zarządu związku stanął dr Władysław Widy jako prezes. (m)

Jak alarmować straż pożarną?

Uliczne aparaty alarmowe straży pożarnej są już częściowo uruchomione. Dalsze są także w trakcie instalacji, bądź naprawy, tak że w niedługim czasie będzie już zainstalowana sieć alarmowa na terenie całego Poznania. Administratorzy domów są zobowiązani poinformować się, które aparaty są czynne i umieścić w każdej bramie adres najbliższego aparatu alarmowego.

W ciągu miesiąca kwietnia straż pożarną wezwano do 19 pożarów oraz 41 razy do udzielenia doraźnej pomocy. W tym 3 alarmy okazały się fałszywe.

Ostatnio mnożą się wypadki samowolnego wzywania straży za pomocą ulicznych aparatów. Komenda straży pożarnej zwraca się z prośbą do ob. ob. o przytrzymanie tego rodzaju sabotażystów i dostawienie ich do Milicji lub oddanie w ręce przybyłej straży pożarnej.

W przyszłości aparaty wzywające straż pożarną będą zaopatrzone w objaśnienia. A więc: po wybiciu szybki należy guzik dokładnie raz nacisnąć, względnie pociągnąć za rączkę i oczekiwać przyjazdu straży pożarnej, aby poinformować o miejscu i rodzaju wypadku, jeżeli nie jest to z daleka widoczne.

Repertuar teatrów poznańskich

Teatr Wielki

Środa, 16. 5. 45, — teatr nieczynny.

Teatr Polski

Środa, 16. 5. 45, godz. 16-ta — „Uciekła mi przepióreczka".

Poznański Teatr Marionetek przy Z. W. M.

Środa, 16. 5. 45, godz. 15-ta — przedstawienie sprzedane.

„Damy i huzary" w Teatrze Polskim

Tylko do piątku, 18 bm., grana będzie jeszcze w Teatrze Polskim komedia Żeromskiego „Uciekła mi przepióreczka".

W sobotę, dnia 19 bm. Teatr Polski występuje z premierą komedii Aleksandra Fredry „Damy i huzary". Udział biorą: Hanna Bielska, Helena Czechowska, Aleksander Dzwonkowski, Lucjan Dytrych, Irena Jaglarzowa, Janina Marisówna, Władysław Neubelt, Józef Niewęgłowski, Antonina Podgórska, Kazimierz Przystański, Jolanta Skubniewska, Władysław Stoma, Bronisława Wojciechowska.

Komedia „Damy i huzary" grana będzie, począwszy od soboty, codziennie o godzinie 18-tej. W każdą niedzielę i święto Teatr Polski daje dwa przedstawienia: popołudniowe o godz. 15-tej i wieczorne o 18-tej.

Wieczór autorski Jarosława Iwaszkiewicza

Dnia 17 bm. o godz. 18-tej w sali Biblioteki Miejskiej przy ul. Walki Młodych 35 odbędzie się w ramach „Czwartków Literackich" wieczór autorski Jarosława Iwaszkiewicza. Wstęp 5,— zł.

KOMUNIKATY

— **Podatek od psów.** Na zasadzie statutu miejskiego z dnia 23 lutego 1937 r. uchwalonego i zatwierdzonego w myśl przepisów ustawy z dnia 11. 8. 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 454 z roku 1936) pobierany będzie na terenie stoł. m. Poznania podatek od psów. Wzywa się wobec tego wszystkich posiadaczy psów do zgłoszenia ich w terminie do 25. 5. 1945 r. w Zarządzie Miejskim, Oddział Podatkowy pokój 210, ul. Matejki 48/49 celem zarejestrowania. Równocześnie uiścić należy w Kasie Podatkowej ul. Matejki 48/49 zaliczki na podatek od psów, które wynoszą: a) za jednego psa 160 zł, b) za drugiego psa 200 zł, c) za każdego dalszego psa 250 zł. Jeżeli pies jest łańcuchowy i pilnuje ogrodu o powierzchni ponad 500 m² lub podwórza o powierzchni ponad 2000 m² wynosi zaliczka 50 zł. Za każdego dalszego psa na tej samej realności płaci się zaliczki w wysokości podanej pod pkt. b) i c). Posiadacz psa, nie mogący się wykazać wpłatą zaliczki na podatek od psów, narażony jest na zajęcie psa.

— **Zw. Zawodowy Drukarzy i Pokrewnych Zawodów** w Poznaniu, jako patron nad polowym polskim szpitalem wojskowym, przy ulicy Marii Magdaleny, przystąpił do przeprowadzenia zbiórki pieniężnej oraz niezbędnych przedmiotów na rzecz rannych żołnierzy polskich. Obywateli miasta uprasza się o łaskawe poparcie akcji Związku.

— **Koło P. Z. Z. przy Zw. Zawodowym Pracowników Umysłowych w Handlu i Przemyśle** organizuje grupy wyjazdowe dla swoich członków do Szczecina. Pierwszy wyjazd w piątek, dnia 18 bm., następne 23 i 25 maja br. Dalsze wyjazdy co wtorek i piątek. Zgłoszenia na wyjazd w sekretariacie, ul. Opalenicka 66, m. 6.

— **Kto zna nazwisko i adres artysty-rzeźbiarza** wzgl. odlewni, która wykonała plakietę mosiężną z podobizną dr-a Karola Marcinkowskiego, znajdującą się przed wojną nad bramą domu przy ul. Podgórnej nr 7 zechce łaskawie przesłać wiadomość do dr-a W. Siemieniewskiego w Poznaniu, ul. Podgórna 7 m. 2, I piętro.

— **Uwaga, „Lutniacy"!** Lekcje śpiewu odbywają się w poniedziałki i czwartki od godz. 18-tej w Świetlicy Ludowej przy ul. Świerczewskiej 12; zebrania w pierwszą niedzielę miesiąca. Na lekcjach i zebraniach przyjmuje się nowych członków.

— **Chór Kościelny pod wezw. św. Kazimierza przy kościele św. Wojciecha.** Zebranie organizacyjne w czwartek, dnia 17 bm. o godz. 18.30 w sali parafialnej przy kościele ul. Grobla 1.

— **Stronnictwo Ludowe — Koło Poznań.** Zebranie odbędzie się 16 bm. o godz. 17-tej w lokalu Koła przy ul. Spokojnej 15a.

— **Odnalezione dziecko.** PCK. Poznań, Plac Asnyka 5, poszukuje bliższej lub dalszej rodziny Halinki Konarskiej, lat 5—6, pochodzącej z Poznania lub Mosiny, której rodzice i dziadkowie zostali aresztowani przez Niemców. Ona sama przebyła czas jakiś u drugiej babki i ciotki Pelagii (nazwiska nie pamięta) przy ul. Wielkie Garbary, poczem z siostrą Lusią zabrana została do obozu w Łodzi.

— **Poszukiwanie zaginionych.** Polski Czerwony Krzyż, Poznań, Pl. Asnyka 5 poszukuje ob. Lewandowskiego Jana z córeczką Danutą Urszulą oraz Stanisława i Feliksę Komorowskich, którzy wracali 18. 4. 1945 r. z Wriezen, pow. Oberbarmin do Polski. PCK. zawiadamia równocześnie zaginionych, że żona ob. Jana Lewandowskiego i córka ob. Komorowskich Zofia żyją i adres ich rejestrowany jest w PCK.

— **Zagubione dzieci.** Polski Czerwony Krzyż, Poznań, Pl. Asnyka 5 poszukuje następujących dzieci: Kurywczak Jan, ur. 26. 3. 1930 i Kurywczak Wasyl ur. 13. 12. 1935, którzy jechali z Schönfeld, pow. Küstrin z woźnicą Bronisławem Śliwińskim (kowalem); Piątek Wojtuś z Poznania, lat 3, który 5. 5. 1945 wyszedł na ogródek domu przy ul. Słonecznej 19. Ubrany był w ceglasty sweterek w kratkę i zielone spodeńki oraz zielone bambosze; włosy blond. John Maria ur. 22. 1. 1936 zabrana w czasie ewakuacji Niemców z Golęczewa.

— **Gdzie znajduje się Ludwik Wendland,** zamieszkały w roku 1944 w Poznaniu? Wiadomość kierować: Jadwiga z Wit. Poznań, Słowackiego nr 39, m. 7.

Adres redakcji: Poznań, ul. Chełmońskiego 22, II p.
Administracja (kolportaż): Poznań, ul. Bukowska 3, Telefon 78-64
Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godz. od 12-tej—13-tej

Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godz. 10-tej—13-tej
Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca
Tel. Redakcji 61-21 — Tel. Administracji 78-64

Za Kolegium Redakcyjne mgr. Jan Brzeski i Eugeniusz Żytomirski - Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik" - Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha w Poznaniu K—0025